

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO-LITERACKI

Mieszkańcy Częstochowy!

Do Was się zwraca Miejsowy Komitet Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża z gorącą prośbą o przyjęcie udziału w Tygodniu Kwesty Ogólnokrajowej na rzecz Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża. — Obowiązkiem każdego z Was jest złożyć ofiarę pieniężną na cel tak doniosły i ważny w naszym życiu narodowym.

Polski Czerwony Krzyż nie tylko podczas wojny współdziałał z organami wojskowo-lekarskimi na polu bitwy, lecz i w czasie pokoju niesie pomoc prawdziwie samarytańską przez swoje placówki, jak to szpitale, przychodnie i punkty żywnościowe.

W obecnej chwili, kiedy z Rosji Sowieckiej rzesze Polaków wracają z ciężkiej niewoli, przenosząc choroby i głód do Polski, Polski Czerwony Krzyż całą swą akcją skoncentrował na pogranicze wschodnie, niosąc pomoc nieszczęśliwym.

Zbiórka na rzecz Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża zaczyna się dzisiaj 21 Maja i trwać będzie do 28 Maja włącznie.

Mieszkańcy Częstochowy spełnijcie swój obowiązek i złożcie ofiarę.

W każdym sklepie znajdziecie listę ofiar Pol. Tow. Cz. Krzyża.

**Miejsowy Komitet Pol. Tow.
Czerwonego Krzyża w Częstochowie.**

Maj—1922.

Na sezon letni!

poleca
MAGAZYN BŁAWATNY
pod firmą

Kornberg i Szumacher

przy ul. Panny Marji № 11,
(Aleja 1) w podwórzu parter,
vis a vis bramy.

Etaminy desen. podw. szer.
od mk. 2500 metr.

Kretony „ 575 „
zefiry koszule „ 450 „
Batysty „ „ 650 „

oraz wielki wybór welen, bosio-
nów, satyn i płótna widzewskie
i zyrardowskie

po cenach fabrycznych!

Lekarz-dentysta

Michał Grejniec

ul. Panny Marji (1 Aleja) № 10.

Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł.
i od 2—7 wiecz. Telefon 250

Zawiadomienie.

do firmy

M. CZĘSTOCHOWSKIEGO

II-ga Aleja Nr. 25 (obok Kościuszki)

nadeszły na sezon letni wszelkiego ro-
dzaju etaminy, batysty, satyny, je-
dwabie, kretony, zefiry, płótna itp.
w wielkim wyborze po cenach naj-
tańszych.

Dla urzędników duże ułatwienia w za-
kupach.

Korzystajcie z okazji. — Ceny konkurencyjne.

tylko u

M. Częstochowskiego

w II-iej Aleji № 25, telefon № 486

DOKTOR

PAWEŁ BRONIAŃSKI

ul. Panny Marji 21 (obok teatru Paryskiego)

choroby weneryczne i skórne

Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 po poł.

Panie od 12—1 w południe.

TEATR ODEON

ul. Panny Marji № 27.

Program od czwartku 18 go
do niedzieli 20-go Maja r. b.

SENSACJA!

Najpotężniejszy artysta
filmowy władca ekranu

Gunnar Tolnaes w swej najnowszej kreacji:

OTCHŁAŃ ŻYCIA

Wstrząsający dramat życiowy w 5-ciu wielkich aktach

W roli głównej: GUNNAR TOLNAES.

Nad program: **Wyprawa na księżyc** Arcywesoła farsa w 1-ym akcie.

SENSACJA!

TEATR PARYSKI

ul. Panny Marji 19.

Program od soboty 20 maja i
dni następných.

Sensacja!

Zwycięstwo miłości

Sensacja!

czyli SKAZANIE z CAYENNE

Sensacyjny dramat w 6 wielkich aktach osnuty na tle przygód światowo-awanturnych z współudziałem najwybitniejszej artystki polskiej **LYA MARY**, słynnej na cały świat tancerki, akrobatki i gimnastyczki, oraz występ licznych gwiazd filmowych. — Film ten pod względem techniki, wystawy i reżyserji, niema sobie równego i przewyższa wszystkie tak zagranicą jak i w Polsce widziane. Uwaga: Szczegółowy opis i treść w programach.

KINO NOWY

Program od niedzieli 21 do
środy 24 maja r. b. włącznie.

2 i ostatnia ROMANS BARONOWEJ DECHARMAIS

p.t. TRAGICZNA IDYLLA w 5-ciu wielkich aktach z prologiem
streszczenia 1-szej serji.

Arcydzieło włoskiej wytwórni „Gladjator“ w Rzymie z piękną rodaczką MAKOWSKĄ w roli głównej — Obraz osnuty na tle głośnej powieści znanego francuskiego romans-prisarza JERZEGO OHNETA. Szczegółowa treść w programach.

Okazja dla P. P. Kupców i Przemysłowców!!

W pierwszych dniach czerwca b.r. wyjdzie z druku w znacznym nakładzie

„Nowy ilustrowany Przewodnik po Jasnej Górze“,
który niewątpliwie rozejdzie się po całej Rzeczypospolitej.

Nadarza się więc rzadka okazja prawdziwie korzystnej reklamy dla przemysłu i handlu przez umieszczenie w powyższem wydawnictwie ogłoszeń, które przyjmuje księgarnia

A. GMACHOWSKIEGO

w Częstochowie, Aleja 2-ga 39,

TANIO!!

bo w prywatnym mieszkaniu!
nabyć można u

Emilji LEWINOWEJ i S-ka

i piętro front № 40, II Aleja

Na sezon wiosenny welny kostjumowe,
wizytowe w wielkim wyborze, welny
mundurki, oraz płótna i prześcieradła
i t. p.

Dr. Stefan Purski

ul. Kilińskiego № 4

choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 10-ej rano i od 3—7 p.p.
w niedziele i święta od 8—11 rano.

Szparagi

poleca świeże codziennie od 10—11
Zakład ogrodniczy Hoffmana. Po-
mologiczna, róg Kilińskiego.

Krawiec damski

J. Szubski

II-ga Aleja 39.

wykonywa: palta, kostjomy i suknie.
Ceny przystępne!

OSTATNIE NOWOŚCII!

na bieżący sezon letni w satynach, batystach, kretonach, woalach i najgustowniejszych etaminach francuskich „Fragile” o gwarantowanej trwałości kolorach jakoteż wielki wybór materiałów wełnianych i półwełnianych na suknie i kostjomy damskie oraz kortów i szewiotów na garnitury męskie.

Wielki wybór materiałów pościelowych i kołder wełnianych poleca

Największy Chrześcijański Magazyn Bławatny
Jerzego Cholewickiego

Aleja 2-ga № 23. — Telefon № 25.

Reprezentacja Akc. Tow. „Rozwój Polski”. Szredaż akcji oraz mebli składanych Radomskowskiej Fabryki Wyrobów Drzewnych Akc. Tow. „Rozwój Polski”.

Ceny bardzo przystępne!

Obsługa uprzejma i szybka.

BANK

ZWIĄZKÓW ZIEMIEN

SP. AKC.

Oddział w Częstochowie

zawiadamia p.p. Akcjonariuszy, iż poczynając od 15 maja r.b. kasa Banku uskuteczni wypłatę dywidendy za rok 1921 w stosunku 25^o t. j. po mk. 250 — do akcji I, II i III emisji i po mk. 62 fen. 50 do akcji IV-ej emisji.

Przed objęciem G. Śląska.

Dłgie i niesmiernie ciężkie przechodziła koleje ziemia Śląska, zanim jej losy zostały ostatecznie zdecydowane, a jeszcze teraz decyzja ta nie została wprowadzona w czyn, jeszcze G. Śląsk znajduje się w stanie niepewności, w obawie, że zorganizowane bandy Orgeschu zechcą wywołać w kraju jakiegoś większe zaburzenia, zechcą sprowokować odruch samoobrony ludności, ażeby znów grać na zwłokę, by odłożyć chwilę przejścia tej ziemi przez Polskę i Niemcy.

W każdym razie, obecnie już jaśniejsze świta zorze nad ziemią Śląską, bowiem istnieje nadzieja, że już niedługo skończy się ta niepewność i jeszcze cierpliwość ludu Śląskiego ma być próbowana przez kilka tygodni, bowiem miesiąc czerwiec powinien przynieść ostateczne przejście G. Śląska. Tak brzmią wieści, które nadechodzą z Genewy. Mówią one, że do 28 b. m. najpóźniej, układ polsko-niemiecki o Śląsku podpisany w Genewie, musi być ratyfikowany przez Sejm polski i parlament Rzeszy. Później komisja międzysojusznicza zawezwie obie strony zainteresowane, aby przejęły przez znaczone im części G. Śląska i wyzaczy odpowiedni w tym względzie termin, a wszystko to według obieci każde przypuszczać, że przed 15-ym czerwca wojska nasze wkroczą na G. Śląsk, obejmując w posiadanie w imieniu Najjasniejszej Rzeczypospolitej, ten naprawdę nieznaczny, ale niezmiernie cenny kawałek ziemi Śląskiej. Wszakże ponieważ wszystkie obliczenia w tym względzie były zbyt optymistyczne, wobec tego będziemy bliżsi prawdy, kiedy wyznaczymy koniec miesiąca czerwca, jako zarazem koniec niepewności i dotychczasowości rządów na G. Śląsku.

A czas już najwyższy po temu, aby te rządy komisji międzysojuszniczej zakończyły się, a czas dlatego, że faktycznie władza komisji międzysojuszniczej jest bardzo nikła. Jest ona, jak wiadomo ciałem zbiorowym, bowiem w skład komisji wchodzi przedstawiciele Anglii, Francji i Włoch, wobec czego wszystkie rozporządzenia, jakie wychodzą od niej muszą mieć charakter kompromisowy, muszą

być przyjęte przez przedstawicieli wszystkich trzech w niej reprezentowanych mocarstw. W obecnej zaś chwili i wogóle przez cały czas trwania rządów komisji międzysojuszniczej na G. Śląsku trzeba było zdobywać się na postanowienia szybkie i stanowcze, energiczne, bowiem zachodziły wypadki, które mogły być umiejscowione tylko dzięki jedynie pośpiechowi zarządzeń odnoszących władz, t. j. w danym wypadku komisji międzysojuszniczej. Ona tymczasem, zamiast wydać te zarządzenia, musiała najpierw przedyskutować je, musieli wszyscy trzej komisarze uzgodnić swe poglądy, a tymczasem Orgeschowcy i stosztruplerzy niemieccy hulali, szerząc żniwo śmierci, utrzymując terorem w ciągłej niepewności i rozterce ludność polską, a z władz aljanckich śmieli się w kulak, bowiem władza ta miał rozkazywać, miast rzadzić, dyskutowała i kłóciła się sama między sobą. Bezczelność Niemców doszła do tego stopnia, że zaczęli napadać już nie tylko na ludność polską, ale wręcz na posterunki władz aljanckich, naturalnie przede wszystkim na żołnierzy francuskich, mordując ich bezczelnie no i prawie bezkarnie, bowiem słynny zabójca majora Montallegre'a został bardzo łagodnie ukarany. W takich warunkach nie dziwnego, że ludność polska znajdowała się bez żadnej absolutnie opieki, że tęskniła za jaknajprędzem ukończeniem tego stanu tymczasowości.

Marzenia jej spełniają się niezadługo, ale należy stwierdzić z ubolewaniem, że przedstawiciel naszego rządu p. Olszowski w swych ustępstwach poszedł za daleko i przy umowie z Niemcami poczynił ustępstwa niezgodne z interesami ludności polskiej, bowiem wykraczające poza ramy praw zawarowanych dla nas w Traktacie Wersalskim. Jest o jedną więcej nauka, aby rząd polski przy tak ważnych poczynaniach dobrał odpowiedzialnych swoich przedstawicieli, którzy potrafiliby godnie bronić naszych interesów, nie tak, jak to czynią panowie Askenazy, Jodko i wyżej wymieniony.

W
Niedziele
dn. 21 bm.

Teatr „NOWOŚCI”

Godz.
4 popoł.

Tylko i Wielkie popołudniowe przedstawienie

dla dzieci i młodzieży szkolnej

Znakomitego bajkopisarza polskiego

BENEDYKTA HERTZA

autora: Czerwonego Kapturka i Czupurka

z współudziałem:

Pogorzelskiej Zuli — Ratolda St.
(recytacje) (śpiew)

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni „Cristal” a w dzień przedstawienia w kasie teatru od godz. 2 po poł.

W kwestji najaktualniejszej.

Ruina miast polskich.

O! początku powstania niezależnego państwa polskiego przesładowa nas oprócz zewnętrznych trudności, które jako naturalne i konieczne w naszych warunkach przyjąć należy, różne zmyry wewnętrzne, zależne od charakteru narodowego, które bezwzględnie u innego narodu byłyby wprost nie do pomyślenia. Mamy za sobą smutne tradycje bezwzględnej rozbieżności zdań, z których należałoby wyciągnąć odpowiednie wnioski i konsekwencje.

System poselsko-sejmowy, słuszny i racjonalny dla narodów dojrzałych, u nas odrazu zdegenerował się w oligarchję wódczów stronniactwa nad ciemną i bezkrytyczną masą posłów, wodzireje zaś o kazali się nieraz więcej dbali o interesy własne niż o dobro Ojczyzny. Przytem stało się, że hegemonję osiągnęła dzielnica, powstała ze strapięzalego zlepką różnych narodowości, w którym o patriotyzmie nie mogło być mowy, gdzie walor miał tylko spryt, czelność i egoizm.

I taki to zespół sejmowy stanowi dla nas prawa. Ustanawia reformę rolną przedwczesną i szkodliwą ze względu na upadek kultury roli po wielkich majątkach i ustawę o ochronie lokatorów po miastach, nakładając uznaną za szkodliwą i dawno zniesioną pańszczyznę na właścicieli nieruchomości miejskich, których wyjmuje z pod prawa i robi parjasami społeczeństwa. Na przedstawienia głosów rozszkwa ciemni posłowie odpowiadają dziłkim rechotem i szyderstwami. Ruch budowlany po miastach zamiera, pojawiają się dziesiątki tysięcy bezrobotnych, a jednocześnie daje się odczuwać coraz to większy głód mieszkaniowy. Rząd usiłuje osłabić klęskę przez rekwizycje mieszkań dla uprzywilejowanych urzędników. Ale jak najlepiej pomyślaną kartę chlebową niepodobna było zaspokoić głodu fizycznego przy braku chleba, tak najbezwzględniejszą rekwizycją niepodobna zapobiedz głodowi mieszkaniowemu. Jedyny ratunek — trzeba budować. Ale sezon za sezonem przechodzi i nikt nie buduje, bo nikt nie chce więcej bezprcentowo swego kapitału i poddawać się szykanom są

dów, urzędników i lokatorów.

P. Minister Michalski obiecuje wprawdzie udzielanie kredytów budowlanych, ale to nie rozwiązuje kwestji. Jest to jak by kogos głodnego zaprowadzić na pole świeżo zasiane zbożem i powiedzieć mu tu masz chleb i bułki. Ale zanim on się do tych bułek i chleba dostanie, to wprzódy umrze z głodu. Iniejałowy budowania ze strony rządu nie można brać poważnie pod uwagę. Otworzyłoby się tylko Eldorado dla urzędników, błagających udział i panamy różnych panów Dojliżkich i Piskorskich. Przy tem do budowania potrzeba fachowości, energii i zamilowania, a urzędnicy mają tylko rutynę i mus i pracują tylko do trzeciej, a dłużej nie.

Obecnie miasta polskie rujną się w coraz to szybszym tempie i zginąć muszą o ile nie zostanie zniesiona pańszczyzna mieszkaniowa, która została uznana za niesprawiedliwą i hańbiącą dla włódcian w połowie dziewiętnastego stulecia, a zastosowaną w znacznie podłej i bezwzględniejszej formie dla właścicieli miejskich w XX-em stuleciu.

Polskie miasta giną, a państwo bez miast istnieć nie może.

To powinniśmy uprzytomnić sobie swereni sejmowi.

Józef Chamurski.

Częstochowa, 20—5—22.

Przyp. Red. Kwestja mieszkaniowa należy do tych klęsk, ze skutków których ogół cały niezupełnie jasno sobie sprawę zdaje.

Wstrzymanie koniecznego rozwoju miast móci się na społeczeństwie okropnie i móci się długo będzie, jeżeli warunki nie ulegną zmianie. Zarówno Rząd jak i ogół cały muszą kwestję mieszkaniową uważać za najpilniejszą do rozstrzygnięcia.

Zamieszczając artykuł powyższy, pragniemy zainicjować na łamach „Kurjera” dyskusję w tej aktualnej sprawie. Zaznaczymy jednakże, iż nie podzielimy wszystkich wywodów autora artykułu.

Homary.. i ludożerstwo.

Pod Geną znajduje się wzgórze wysokości 800 metrów, z którego rozciąga się wspaniały widok na miasto, port i morze. Na szczycie wzgórza wznosi się wirtowna restauracja pod nazwą „Ristorante Righi”, z pięknym tarasem, z którego można podziwiać krajobraz, rozciągający się w dół.

Restauracja ta nie jest dla wszystkich dostępna, ceny bowiem są w niej bardzo sone. Ale „towarzysz” Cziczerin, delegat obecnego rządu głodującej Rosji na konferencję genueńską, bywa tam stale, pociągają go bowiem doskonale przyrządane homary, które pasjami lubi, jak również truskawki na winie szampańskim, specjalność tej wzbrednej jadłodajni.

Korespondent paryskiego „Intransigeanta”, zwiedzając ową restaurację, spostrzegł zdziwiony głośniego

„proletariusza”, spożywającego przy stole na tarasie smaczne śniadanie, zainteresował więc w tej sprawie jednego z oficjalistów restauracji:

— Tak, to on — odparł zapytany. — Gdy przybył tu na początku konferencji, nie chciałem oczom wierzyć, ale pomocnik naczelnika policji, towarzyszący mu zdala dla bezpieczeństwa, potwierdził, że jest to istotnie delegat sowiecki. Jadając tu, żąda, aby dbano o niego. Nie lubi czekać. Wymaga, aby talerze, na których podawane mu są potrawy mięsne lub ryby, były dobrze ogrzane. Zna się doskonale na dobrych potrawach i nawet, gdy prowadził podczas śniadania z kim rozmowę poważną, daje baczenie na usługę, która musi być bez zarzutu. Poza tem jest szczodry i nie targuje się o rachunki.

A tymczasem w Rosji, z powodu rządów bolszewickich, miliony ujarzmionego

ludu mra z głodu, a najwęższe depesze donoszą, że zarząd miasta Chersonia wysłał do wszystkich wyższych organów republiki ukraińskiej telegram następującej treści:

„Wypadki ludożerstwa w Chersoniu są coraz częstsze. Dawniej głodni zjadali trupy zmarłych z głodu krewnych. W ostatnich czasach daje się już zauważyć, że w jednej rodzinie silniejsi i zdrowsi członkowie zabijają bardziej osłabionych i wycieńczonych i zjadają ich. Głód na Ukrainie przybiera rozmiary niesłychane. W pięciu guberniach Ukrainy: donieckiej, jekaterynosławskiej, zaporoskiej, mikołajewskiej i odeskiej, na ogólną liczbę 9 i pół miliona ludności, głoduje 3.700.000, a więc 35 proc. z tego przeszło 1.300.000 dzieci. Pomoc okazwana głodnym jest nikła, otrzymuje ją

ś. † p.

Stefan Zawisza Sikorski

rotmistrz I p. Szweleżerów. refer nt D p. II M. S. Wojsk, b. oficer I p. ut. I Br. Leg Polskich, b. więzien stanu w Benjaminowie i Werl.

Po ciężkich cierpieniach zmarł dnia 17 maja 1922 r. w Rajczy przeżywszy lat 48. Ekspozycja zwłok z dworca kolejowego nastąpi w poniedziałek dn. 22 b. m.

O bolesnym tym ciocie zawiadamia wszystkich krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych, pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

zaledwie 14 proc. głodnych. Położenie staje się z dnia na dzień okropniejsze, bez pomocy całego świata cywilizowanego. **Ukraina wymrze!** Chyba wiadomości tych nie trzeba opatrzywać komentarzami!

„Rewkom” lubelski przed sądem.

Zdemaskowanie komitetu rewolucyjnego. — Ptaszek z czerwonego raj. — Piękna panna Stefa. — Zbrodnicza robota. Demonstracja przeciw adwokatom.

Z aktu oskarżenia w sprawie „Rewkomu” lubelskiego widzimy, że w 1920 r. utworzył się w Lublinie komitet rewolucyjny partii komunistycznej polskiej, w celu dokonania zamachu na ustroj państwa podczas obrony miasta przed bolszewikami.

Najważniejszymi zadaniami komitetu było: zniszczenie mostu kolejowego, przerwanie komunikacji telegraficznej i telefonicznej, wyrwanie drutów kolezastych, utworzenie rady wojewódzkiej delegatów robotniczych i obsadzenie stanowisk kierowniczych w ustroju komunistycznym.

Głównym organizatorem „Rewkomu” lubelskiego był Wasiljew, który, zbiegłszy z obozu w Dąbiu, udał się do Warszawy. W Warszawie otrzymał polecenie z Moskwy wyjazdu do Lublina w celu nawiązania stosunków z komunistami. Wasiljewa ujęto dopiero w 2 miesiące po aresztowaniu członków „Rewkomu” lubelskiego.

Wasiljew do d. 17 b. m. zasiadał na ławie oskarżonych, obecnie jednak wywieziono go, z polecenia władz ministerjalnych polskich, do Warszawy, skąd będzie odstawiony do Rosji, a to na mocy umowy między rządem polskim a bolszewickim co do wymiany jeńców.

Najgorliwszą propagatorką komunizmu w Lublinie była bliżej nieznana „panna Stefa”. Miała ona powierzony sobie dział wojskowy, w nadziei, że piękność zdoła jej utorować drogę wśród oficerów polskich.

Na tront w r. 1920 komuniści wysłali jako szpiegów, Bergielewiczównę i Wrotkowską. Miały one widocznie prowadzenie na froncie, gdyż z pod Lubartowa wróciły do Lublina... powozem wojskowym. Przywiozły wówczas swoim lubelskim towarzyszom partyjnym wiadomość, że bolszewicy już podchodzą pod Lublin.

Wogóle momentów erotycznych nie brak w rozprawie sądowej.

Z notatnika Heli Zygmunowiczówny widać, że w Lublinie działało 54 agitatorów bolszewickich, z których 20 zdołało zbiedz. Organizacja „Rewkomu” objęła w Lublinie niemal wszystkie fabryki, robotników miejskich i kolejowych, robotników cementowni i cukrowni. Na czele każdej fabryki stała rada delegatów robotniczych.

„Rewkom” lubelski wydał, między in-

nymi, kilka odezw do wojska polskiego, wzywających do buntu i przechodzenia na stronę czerwonej armii. Jedną z takich odezw kończy się słowami: „Stwórzcie oddziały czerwonej milicji. Z każdej fabryki, z każdego warsztatu pracy zróbcie twierdzę rewolucji. Robotniku, chłopie, brać się z robotnikiem rosyjskim! Obal państwa!”

Z całego procesu widoczne jest, że „Rewkom” lubelski był zależny od komitetu centralnego komunistycznego w Warszawie, ten zaś od komitetu w Moskwie. Zależność ta była nie tylko ideowa, lecz i finansowa.

Pewną sensację wśród publiczności, zebranej w sali sądowej, wywołał fakt, że stający przed sądem w charakterze świadków, dyrektor szkoły handlowej miejsckiej Kunicki, kapitan Sawa i „socjalista niezawisły” Pekier odmówili złożenia przy sięgi. Jako powód odmowy podali, że są bezwyznaniowcami.

Cały dzień 18-ty b. m. zajęły przemówienia obrońców.

Do obrony oskarżonych bolszewików zgłosili się dobrowolnie trzej adwokaci z Warszawy: Dorach, Sterling i Dąbrowski oraz adwokat lubelski Kuszer Lewinson. Kieruje całą sprawą adwokat Duracz.

Opinia publiczna z napiętą uwagą i z żywym podnieceniem śledzi przebieg tego wysoce znamiennego procesu sądowego. Na tle tego podniecenia zdarzyły się nawet zajścia następujące:

D. 17 b. m. o g. 11 i pół w nocy, grupka żydów wybiła szyby w redakcji „Głosu lubelskiego”, a znak redakcji obrzuciła jajami.

Tegoż dnia wieczorem do reasatauracji lubelskiego hotelu Europejskiego przyszli adwokaci, broniący oskarżonych w procesie „Rewkomu” lubelskiego, w towarzystwie kilku adwokatów miejscowych. Na żądanie publiczności orkiestra w reasatauracji zaczęła grać „Majufes”. Prócz tego publiczność zażądała, aby adwokaci opuścili salę, co też ci niezwłocznie uczynili, żegnani dźwiękami „Majufesu”.

St. Zdz.

-- Żołnierze francuscy schwytali 46 członków bandy niemieckiej, która dokonywała napadów w Wirku.

Najświeższe wiadomości

Pokój lub wojna.

WARSZAWA, 20.5. tel. wł.—Według otrzymanych tu z Genui wiadomości, protokół klauzuli o wzajemnym nietakowaniu się zawiera zastrzeżenie, że jeżeli za 4 miesiące do 26 października nie będą rozstrzygnięte problemy granic na wschodzie, a więc granic Rosji z resztą Europy, od Bałtyku aż do morza Czarnego, wtedy pakt traci swoją moc obowiązującą.

Przed nową wojną.

BERLIN, 20. 5. (Tel. wł.) Republika dalekiego Wschodu powiadomiła Moskwę, że zarządziła mobilizację. Przyczyną tego jest groźne stanowisko Japonji, która daje temu wyraz przy każdej sposobności. Sądzą, że gdyby przyszło do wojny między Republiką Dalekiego Wschodu a Japonją, to rosja poparłaby orężnie Republikę Dalekiego Wschodu.

Z innej strony zapewniają jednakże, że ogólna mobilizacja absolutnie jeszcze nie oznacza wybuchu wojny.

Konferencja z Poincaré’em.

WIEN, 20. 5. (Tel. wł.) Z Genui donoszą: Lloyd George nie wraca z Genui wprost do Londynu, lecz ma się zatrzymać prawdopodobnie w dzień lub dwa w Paryżu, gdzie ma odbyć konferencję z prezydentem min. Poincaré’em.

Ujęcie niemieckich bandytów.

KATOWICE, 20. 5. (Tel. wł.) Przywódca niemieckiej bandy operującej na G. Śląsku, został wraz z 46 towarzyszami schwytany przez żołnierzy francuskich i osadzony w więzieniu w Katowicach.

Wiadomości polityczne.

„W razie, gdyby wojska bolszewickie zajęły Warszawę”.

Biuro Wolfa donosi z Londynu: Na wczorajszym posiedzeniu Izby gmin, jeden z posłów zapytał, czy prawdą jest, że Lloyd George i Giolitti podczas spotkania się w Lucernie w sierpniu r. 1920 zobowiązali się wzajemnie do ofcjalnego uznania republiki sowieckiej w razie gdyby wojska bolszewickie zajęły Warszawę. Odpowiadając na to zapytanie, Chamberlain oświadczył, iż polecił przejrzeć akta, dotyczące dyskusji jaka w wyżej wzmiankowanym czasie toczyła się pomiędzy Lloyd George’em a Giolittim i że akta te nie zawierają niczego takiego coby podobne twierdzenie uzasadniało, wobec czego należy skonstatować, że tego rodzaju wiadomości są z gruntu fałszywe.

W Izbie Gmin o 31-ym maja.

W Izbie Gmin złożył wczoraj Chamberlain oświadczenie, że Rząd Francuski po obsadzeniu Frankfurtu nad Menem na wiosnę roku 1910 oświadczył Rządowi Angielskiemu pisemnie, że Rząd Francus-

kiej Rzeczypospolitej działać będzie tylko w porozumieniu z Państwami Sprzymierzonymi we wszystkich sprawach, dotyczących przeprowadzenia Traktatu Wersalskiego. Gdyby Komisja Odszkodowawcza, mówił dalej Chamberlain, stwierdziła, że Niemcy nie wypełniają swoich zobowiązań, wynikałoby z tego konieczność zastanowienia się nad środkami, jakie wobec nich zastosować należy.

Ostatnie chwile w Genui.

Ostatnie chwile Konferencji Genuńskiej były wolne od posiedzeń. Zaproszono jeszcze raz wszystkich przywódców poszczególnych delegacji na naradę z Lloyd George’em. Lloyd George przyjął najpierw Szancera, Barthou i Motte, w końcu przedstawiciele niemieckich Wirtha i Rathenau’a. Tych ostatnich zaprosił premier angielski na herbatę. Wizyta Wirtha u Lloyd George’a trwała ponad godzinę, a przedmiotem obrad były znowu wszystkie sprawy bieżące, zwłaszcza sprawy dotyczące Niemiec.

Należy dodać, że Delegacja Jugosłowiańska wydała obiad dla Delegacji Włoskiej. Mówią tu o wizycie, jaką złożył jugosłowiański minister spraw zagranicznych Lloyd George’owi. Lloyd George przyjął, nieoficjalnie wprowadzając pośrednictwo między Jugosławją a Włochami, jakkolwiek w zasadzie osiągnięte było porozumienie. Mimo to, jednak z pomocy Lloyd George’a nadal będzie się korzystało.

Kronika.

Uroczystość Straży Ogniowej. Z okazji dorocznego święta patrona Straży, św. Florjana, w niedzielę dn. 21 maja o godz. 10 m. 15 r., odprawione zostanie na Jasnej Górze w kaplicy M. B. Częstochowskiej uroczyste nabożeństwo, na które Straż Ogn. Ochotn. w Częstochowie zaprasza swych członków popierających.

Krzyż Górnośląski. Jak wiadomo, wielu uczestników powstania na G. Śląsku udekorowano w swoim czasie „krzyżem górnośląskim”.

Jak obecnie donosi prasa warszawska, noszenie tego krzyża, jako odznaki powstałej samorzutnie i nielegalnie—zostało zabronione.

Jednocześnie dowiadujemy się że Ministerjum wojny zatwierdziło pamiątkową odznakę górnośląską.

Odznaka w postaci wstążeczki biało-niebieskiej, szerokiej 2 cm. ma być noszona na mundurze wojskowym w dziurkach pomiędzy 2 i 3 guzikiem.

Makę

pszenną i żytnią, otręby, owies etc.

poleca po cenach konkurencyjnych

Handel produktów mącznych i zbożowych

B=ci Golnik

Częstochowa, ul. Kościuszki № 37.

Telefon 482.

Koło miłośników sceny przy Tow. Spiew. „LUTNIA” w Częstochowie.

Teatr „NOWOŚCI” I-sza Aleja № 12.

W środę, dnia 24 maja i sobotę, dnia 27 maja 1922 roku.

PREMJERA!

PREMJERA!

„CZYSTY INTERES”

Znakomita, aktualna komedia w 3 ch aktach, St. Kiedrzyńskiego.

W antraktach grać będzie własna orkiestra symfoniczna „Lutni”

Początek punktualnie o g. 8 wecz.

Bilety w cenie od 200 do 1200 mk wcześniej do nabycia w sklepie B=ci Grzechowskich (II-ga Aleja 31), a w dzień przedstawień przy kasie-teatru.

Nowość! Nowość!

DAMY

CZĘSTOCHOWSKIE!!!

Najmodniejsze fasony!!

Magazyn ubiorów męskich damskich i dzieciennych oraz futra surowe i gotowe.

M. FaszczaK

2-ga Aleja 16 (obok mostu kolejowego) Telefon 435.

Magazyn mój jest zaopatrzony na sezon bieżący w najlepsze materiały, najładniejsze fasony. Ubioru męskie, damskie i dziecienne.

Pierwszorzędny magazyn nowości sezonowych!!

Pamiętaj o kweście na Czerwony Krzyż.

Godz. 8.30
wieczór

Teatr „Nowości”

Godz. 8.30
wieczór

I-sza Aleja Nr. 12

Tylko 2 gościnne występy

W sobotę d. 20 i niedzielę d. 21 Maja 1922 r.

Artystów Teatru „QUI PRO QUO” z Warszawy

udział biorą:

ZULA POGORZELSKA

Subretka teatru Qui Pro Quo

GIERASIŃSKI ROMUALD

w najnowszym repertuarze

HERTZ BENEDYKT

znak. bajkopisarz autor „Czupurka”

G. PARNELL

Baletmistrz Qui Pro Quo

NINA PAWLISZCZEWA

Prima-Balerina Qui Pro Quo.

WŁADYSŁAW LIN

popularny piosenkarz polityczny

St. RATOLD

Popularny pieśniarz.

WIEHLER Z.

Dyrygent Qui Pro Quo (przy pianinie)

Nieznanym i niesłyszany repertuar w Częstochowie.

— — — W programie skecze i produkcje solowe — — —

Szczegóły w programach. — Początek o g. 8 m. 30 wiecz.

Bilety wcześniej nabywać można w Cukierni „Cristal”, a w dzień przedstawień w kasie teatru od godz. 5-ej po poł.

Uwaga: W niedzielę całkowita zmiana programu

Przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej w „Nowościach”. Dziś, w niedzielę o godz. 4-ej po poł., wystąpi w „Nowościach” (I Aleja 12), autor „Czerwonego Kapturka” i „Czupurka”, wielki przyjaciel dzieci, p. Benedykt Hertz. Program składać się będzie z bajek, recytacji i pieśni. Oprócz p. Hertza, udział biorą pp. Z. Pogorzelska i St. Ratold.

Wycieczka na pomorze. T. N. S. Ś. i W. (Tow. Naucz. szkół średn. i wyż.) urządza wycieczkę na Pomorze (do Wielkiej Wsi) od połowy lipca do połowy sierpnia b. r. Koszt utrzymania dziennego 1000 mk. Złoszenia przyjmuje i informacji udziela prof. Muzykarz I gimn. państw., Aleja 56, we wtorki i czwartki od 11—12, do 1 czerwca r. b.

Hygiena dziecka.

W ciągu ubiegłego tygodnia opracowano program pracy w Częstochowie Oddziału Propagandy Hygjeny Dziecka Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Spodziewać się należy, że Oddział będzie miał w naszym mieście wielkie powodzenie. Celem szerzenia swych zasad Oddział posługuje się rozdawnictwem nadzwyczaj ciekawych książeczek i broszur. Wśród nich wyróżnić należy broszurkę, napisaną dla młodych matek, pod tytułem „Do Matek Polek” oraz drugą „Co uczyni Polskę silną i potężną”. Obydwie broszurki są ilustrowane przez znanego artystę St. Norblina. Dla dzieci zaś, Oddział wydał miłą książeczkę w kolorowej okładce z ilustracjami Norblina. Tysiące tych książeczek zostało rozdanych przez Oddział w różnych dzielnicach Polski i wszędzie zostały spotkane z jednakowym powodzeniem wśród dzieci. Oddział rozdaje książeczki te za pośrednictwem szkół.

Odczyty Oddziału odznaczają się olbrzymią frekwencją, dosyć nadmienić, że od 16 stycznia r. b. to jest od chwili rozpoczęcia pracy, po dzień 1 maja, już z górą 200.000 było na nich obecnych.

Oddział Propagandy Hygjeny Dziecka pozostanie w Częstochowie dn. 24, 25 i 26 maja. Oddział przybywa do naszego

miasta w dniu 24 z rana, we własnym wagonie i od razu rozpoczyna swą pracę. Dzięki pomocy naszych miejscowych lekarzy, pedagogów i działaczy społecznych ustalono prawie, że całkowity program pracy Oddziału w naszym mieście. P. A. K. P. D. i Polski Czerwony Krzyż energicznie współdziałają w pracach Oddziału.

Oddział posługuje się demonstracją filmową dla utrwalenia w pamięci słuchaczy wiadomości podawanych przez prelegentów. Pomiedzy tymi filmami wyróżnić należy następujące nadzwyczaj ciekawe a zarazem pouczające filmy: „Nasze dzieci”, „Starania w utrzymaniu ciała”, „Gruźlica”, „Nie pluć na ziemię”, „Myjcie ręce”, „Niemowlę”, „Mucha”, „Tyfus”. Ostatnia filma została napisana przez dyrektora Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Polsce i została odegrana przez je dno ze studji warszawskich.

Przedstawienie dla młodzieży. Dziś o godz. 4 pp. w „Nowościach”, wystąpi dla dzieci i młodzieży szkolnej, Benedykt Hertz, który wypowie swe piękne bajki.

Oprócz tego Z. Pogorzelska zrecytuje utwory Hertza, a świetny pieśniarz St. Ratold odśpiewa specjalnie napisane dla dzieci pieśni. Bilety są do nabycia w Cristal.

Wielki Tydzień Czerwonego Krzyża. Od 21—28 bm. na ziemiach całej Polski odbędzie się „Tydzień Czerw. Krzyża”. Przysporzenie instytucji potrzebnych funduszy, zjednanie członków, zainteresowanie szerokiego ogółu z ideologią Czerw. Krzyża, zapoznanie społeczeństwa z zadaniami pokojowymi instytucji — oto cele dorocznej zbiórki.

Nie wątpimy, że społeczeństwo nasze zrozumie doniosłe humanitarne i samarytańskie zadania instytucji, nie mniej ważne w okresie pokoju, niż wojny, i że nie będzie Polaka, który uchylił się od złożenia datki i zapisania się na członka w tem święcie Czerw. Krzyża.

Z „Lutni”. W niedzielę, dnia 21 b. m. w Sali Straży Ogniowej odbędzie się Uroczysta Akademia w 25 rocznicę

zgonu Jana Brahmsa (1833—1897). Koncert złożony wyłącznie z utworów J. Brahmsa wykona słynny Wiedeński Kwartet smyczkowy, Gottesmanna. Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Józef Reiss, znakomity autor i słynny muzykolog, wy powie prolekcję na temat „Genjusz Brahmsa”: psychologia osobistości — muzyka, jej technika i styl — kryzys formy. Walka z obozem neoromantycznym. — Wpływ Brahmsa na muzykę współczesną.

Na tak wysoce artystyczny wieczór, spodziewać się należy przybycia całej muzykalnej Częstochowy, a w szczególności uczącej się młodzieży.

„Czysty interes”.

W środę dn. 24 i sobotę dn. 27 b. m. w teatrze „Nowości” (I Aleja 12), Koło Miłośników sceny przy Tow. Spiew. „Lutnia” wystawia znakomitą komedię w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego p. t. „Czysty interes”. Aktualna i wesola ta komedia odniosła w Warszawie niezwykle sukces na scenie teatru „Małego”, grana była przeszło sto razy z rzędu, ciesząc się nie słabnącym powodzeniem, to też tylko z ogromnymi trudnościami udało się pozyskać ją dla Częstochowy.

Niewątpliwie więc bilety na przedstawienie to zostaną rozchwyte przez chcących ujrzeć premierę „Czystego interesu”, tembardziej, że dochód z przedstawienia przeznaczony jest na budowę domu własnego „Lutni”.

Bilety w cenie od 200 do 1200 mk. są już do nabycia w sklepie B-ci Grochowskich (II Aleja 31).

Koncert. W niedzielę dn. 21 maja o godz. 4-ej po poł. w parku miejskim im. Staszica odbędzie się koncert chórow (200 osób) i orkiestry uczniowskiej I gimnazjum państwowego pod batutą profesora Mąkoszy na rzecz bursy uczniowskiej.

Wycieczki. Na 24 i 25 czerwca Centralny Zw. młodzieży wiejskiej zwoła je do Warszawy Zjazd delegatów Kół. Po zjeździe wyruszą wycieczki, które zwiędzą szereg miast między innymi i Częstochowę.

Z teatru „Nowości”. Dziś w „Nowościach” (I Aleja 12), o godz. 8 m. 30 wieczorem odbędzie się 2 występ artystów „Qui Pro Quo” z Warszawy. W wielce urozmaiconym programie udział biorą: Z. Pogorzelska, N. Pawliszczewa, B. Gierasieński, B. Hertz, W. Lin, St. Ratold, G. Parnell.

Ujęcie dezertera. Został zatrzymany przez posterunek policji państwowej w Ostrowach Ign. Kacela, dezertera, który zbiegł z wojska 11 maja r. b. Kamelę odesłano do Sądu Wojskowego Rejonowego w Częstochowie.

Kradzież. Józefowi Szczepaniak, zam. przy ulicy Kościuszki 46, nieznanymi sprawcami skradł z zamkniętego mieszkania garnitur marynarkowy, wartości 25,000 marek.

Aresztowanie czarnogiędzianka.

Podczas przeprowadzania rewizji w mieszkaniu Moszka Swiderskiego, zam. przy ul. Krakowskiej 52, znaleziono zagraniczną walutę: 35 fantów szterlingów i 1127 mk. niemieckich.

Sprytni oszuści. W ostatnich tygodniach kilku właścicieli domów handlowych w Zagłębiu Dąbrowskim padło ofiarą sprytnych oszustów.

Narazie wstrzymujemy się z podaniem nazwisk tych panów oszustów, policja bowiem energicznie ich poszukuje.

Mamy natomiast do zanotowania jeszcze jeden fakt, gdzie firma handlowa St... padła ofiarą oszusta, od którego węgiel zakupiła i który wystawił fałszywy list przewozowy na wagon węgla z

Sosnowca do Częstochowy. Łatwo zrozumieć zdziwienie p. Ch. kupca z Częstochowy, który czekając dwa tygodnie na transport węgla, nagle dowiedział się, że do spółki z firmą St. padł ofiarą oszustwa.

Nieudany napad rabunkowy.

Poprosił o papierosa, poczem chciał strzelać.

W dn. 18 b. m. Stanisław Homel (No wokielecka 8) udał się do lasu na Zieleną Górę po drzewo. Gdy H. dojechał do wymienionego lasu, z siadł z roweru by odpocząć i zapalić papierosa. Natychmiast wyszedł z lasu jakiś osobnik i poprosił H. o papierosa. Po otrzymaniu papierosa nieznanomy wy dobył z kieszeni rowelwar i przyłożył go do piersi H., zaznaczając by nie ruszał się, gdyż w przeciwnym razie użyje broni. Widząc niebezpieczeństwo H uderzył napastnika pięścią w głowę, sam zaś siadł na rower i począł uciekać. Za uciekającym dano szereg strzałów, lecz kto strzelał tego napadnięty nie wie. W sprawie tej władze policyjne wszczęły energiczne śledztwo.

Z Kinematografów.

„Ochłan życia” — taki tytuł nosi przepiękny film, demonstrowany obecnie w „Odeonie”. Wykonawca głównej roli najznakomitszy artysta filmowy Gunar Tolnaes gra swą zachwyca. Trzy ma widza w napętku. Treść, piękna wystawa, doskonała gra pozostałych artystów ścigają odcienne liczną publiczność. Obraz ten pozostaje na ekranie do poniedziałku.

„Zwycięstwo miłości”, wielki sensacyjny dramat pod tym tytułem demonstruje kino „Paryski”. Obraz ten osnuty jest na tle przygód światowych, awanturnych. Udział w obrazie bierze wybitna artystka polska Lya Mary. Film ten pod względem wystawy i reżyserji przewyższa wszystkie demonstrowane obrazy.

Druga serja obrazu „Romans Baronowej Desharmais”, demonstrowana jest w kino „Nowym”. W roli głównej znakomita artystka Makowska. Pod względem treści i gry obraz ten zasługuje na uznanie. Zdjęcia dokonano w Londynie na miejscu, gdzie przed wiekiem akcja się rozgrywała.

Kino „Legun” demonstruje nadzwyczaj sensacyjny i pełen przygód obraz p. t. „Święty Tygrys”. Niezwykle przygody, przepiękne zdjęcia przyrody wywołują niebywałe zaciekawienie.

TAPETY

pokojowe

w wielkim wyborze.

Przyjmujemy wszelkie roboty malarskie i tapetowanie

po cenach przystępnych.

Gostyński i Opoczyński

ul. Piłsudskiego 25.

(vis a vis stacji).

Poszukuje współnika

z kapitałem kilkuset tysięcy mk. do otwarcia zakładu dentystycznego w Krakowie. Fachowość zbyteczna. Mam mieszkanie. Oferty pisemne proszę składać pod 421 w „Kurjerze Częstochowskim”.

I Aleja № 11

UWAGA!

I Aleja № 11

Hurtowy i Detaliczny Skład Manufaktury

pod firmą H. SIELCER i S-KA Aleja 11- Tel 148

podaje do wiadomości Sz. Klijehteli, iż nadszedł duży transport najnowszych materiałów letnich wyrobów zagranicznych i krajowych. —

I Aleja № 11

UWAGA!

I Aleja № 11

Zapisz się na członka Czerwonego Krzyża.

Prez z podrobioną bibułką

Żądajcie wszędzie tylko prawdziwej i najlepszej bibułki i gilsz do papierosów, oraz bibułki karbowanej do kwiatów, jedynej krajowej fabryki „SOLALI”

Po cenach niżonych poleca skład fabryczny

w Częstochowie „SOLALI” II Aleja 30. Tel. 451.

W tymże składzie znajduje się również większy wybór materiałów piśmiennych i biurowych.

! Uwadze Sz. Publiczności !

Do Magazynu Nowości Bławatnych
H. A. Librowicza

w Częstochowie, Aleja 12.

już nadeszły w wielkim wyborze i w doborowych gatunkach: najlepsze zefiry na koszule męskie w najsubtelniejszych deseniach, oraz świeże partje najpiękniejszych etamin, batystów i satyn,

W dalszym ciągu magazyn mój jest stale zaopatrzone w różne jedwabie na suknie i palta, popeliny, jedwabne, trykotiny, towary wełniane i bawełniane.

Jedyny magazyn nowości bławatnych!

Przez szkło powiększające.

Przeciwno „Encyklopedji”

W zbożnej chęci uzupełnienia i lepszego opracowania słownictwa polskiego po miesięcznik w numerze 111 „Kurjera” swoją „Encyklopedję”. Już następnego dnia po wydaniu I jej części otrzymałem od czytelników szereg sprzeciwów w których protestują one przeciwno, jakoby fałszywemu komentowaniu przeze mnie pewnych słów. W szczególności pojęcie „dzie wicy” wywołało wiele sprostowań.

W imię lojalności dziennikarskiej chcąc dać dowód, że pisałem me słowa raczej przez nieświadomość faktycznego stanu rzeczy, niż przez złą wolę, pewne wyjątki z niektórych „głosów czytelników” po daję poniżej.

A więc otrzymałem liczne listy w których matki zapewniają „słowem honoru” i „jak dzieci kocham” (nigdy nie piszą męża, bo to byłaby fałszywa przysięga) że co do ich córek myślę się.

Jedna z nich pisze: „Musiał pan nigdy nie być matką, żeby coś podobnego napisać. Mógł to zrobić człowiek tylko bez wiary i sumienia. Co panu zależało na psuciu opinii moim córkom”.

Inna znów: „To nie jest uczciwie takie rzeczy pisać. Ja już na rok przed ślubem miałam dwoje dzieci a nikt tego nie podawał w wątpliwość, o czym pan pisze”.

Któraś powołuje się na urzędowe dokumenty, inna zaprasza mnie do siebie... Za to największe wrażenie uczynił na mnie list pewnej matki. „To, że tak jest jak jest, winien Pan lub podobni jemu lajdacy. Ale cóż robić jak przed taką chorobą nie ustrzegła mnie matka tak i mojej córki nie udało mi się uchronić. Żeby Pan Bóg pokarał największą ilością córek”. Pomimo że w tym wypadku absolutnie nie czuję się winnym, cytuję ten ustęp żeby poruszyć sumienie przestępców.

Nadeszły mi również protesty różne panienci, które znów zapewniają „jak ma

me kocham”, że to oszczerstwo. Jedna z nich pisze: „To że wychodziłam z mieszkania pana Edwarda jeszcze nieznęgo nie dowodzi. Byłam tam tylko obejrzyć jego obrazy”. Inna znów: „Czy pan nie ma większego zmartwienia, jak takie rzeczy wypisywać? Teraz mama mnie tak pilnuje nie chce wypuszczać samą na ulicę”. Ustęp z innego listu: „Skąd pan wie o tem? Czy to pan był wówczas ze mną po maskaradzie?”

Rezultat mego nieszczęśliwego lapsu jest ten, że kilka mam wypowiedziało mi swój dom i kilka panien nie odkłada mi się na ulicy!..

Z E T K A

Zdaleka i zbliska.

Dusiciele przed sądem.

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiedli trzej bandyci wraz z mimowolną może współniczką strasznej zbrodni.

W nocy z 12 na 13 kwietnia oskarżeni wydusili całą rodzinę.

Szczegóły tej sprawy są następujące: Rodzina Rychlików we wsi Dobruchołów, pow. łaskiego, została odwiedzona pewnego razu przez daleką ich kuzynkę, Stefanję Łazuchewicz, która wraz z kochankiem swym Józefem Kapitułą, wracając z Częstochowy wstąpiła do Rychlików, prosząc o nocleg. Kapitułę przedstawiła ona jako swego męża.

Po tej wizycie Kapituła często mówił Łazuchewiczównie, że Rychlikowie muszą mieć wielkie pieniądze i że kiedy przyjdzie do Rychlików z Czesławem, bratem swym i niejakim Szpikowskim, to R. oddadzą pieniądze, nie mówiąc ani słowa.

Józef Kapituła w towarzystwie brata zwego Czesława i Kazimierza Szpikowskiego wstąpił do wsi Dobruchołów i tam prosili gospodarzy Rychlików o nocleg.

Małżonkowie Rychlicy nie przeczuwając jak tragicznie ta wizyta się skończy, kazali przynieść służącej słomę na postanie i po kolacji udano się na spoczynek.

Gdy cały dom pogrążony był we śnie, goście Rychlików, po krótkich naradach, wstali z posłania i rzucili się na rodzinę Rychlików. Obaj bracia schwytowszy starego Rychlika za szyję, zadusili go, zaś Szpikowski, nie zważając na błaganie Rychlikowej, aby życie jej darował, gdyż jest w ciąży, zniewolił ją a następnie zadusił. Uporawszy się z Teofilem Rychlikiem, Czesław Kapituła zadusił również 5-letniego syna ich jana.

Po dokonaniu tego ohydneho czynu, zbrodniarze przystąpili do rabunku, następnie zrabowawszy zapakowane tobołki, udałi się w kierunku Łodzi.

Zaalarmowana bestjalkim tym czynem wieść, z polonją rozpoczęli poszukiwania w okolicy lecz narazie bezskutecznie.

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd skazał wszystkich trzech bandytów na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Dwa miliony za dziecko.

Zamieszkała w Białymstoku przy ul. Slenkiewicza, stróżka G., powróciwszy z Rosji, a znajdując się w bardzo trudnych warunkach, zgodziła się na propozycję zamieszkałego w sąsiedztwie bezdzietnego małżeństwa amerykańskiego, by sprzedać im swoją 11-letnią córkę za dwa miliony mk.

Sporządzono nawet pisemną umowę, mocą której matka nie ma prawa żądać zwrotu dziecka.

Biurowisko Sekretariatu powiatowego Związku Lud. Nar. (Aleja III nr. 62 m. 4) otwarte we wtorki, środy i piątki od g. 6—7 wiecz., a w niedziele i święta od g. 10—11 r.

W biurze Zarządu Koła Związku Ludowo Narodowego dzielnicy „Śródmieście” (III aleja 62 m. 4) są do odebrania legitymacje członków Związku na rok 1922.

ZADANIA.

I.
Litery umieszczone w polach prostokątnych tak odczytać, aby utworzyły znane przysłowia.

a g e l o p
m i n a o j
z a n k a j
y z s i w a

II.

Wprost z cegieł zrobiony,
Nieraz bardzo duży,
Wspak — trunek, marynarze
Piją go w podróży.

Za dobre rozwiązanie powyższych szarad Redakcja przeznacza nagrody:

Nagroda I—Tysiąc mk., II ga nagroda— 5 (pięć) bezpłatnych prenumerat „Kurjera” na miesiąc Czerwiec.

Uwaga: Rozwiązania szarad nadsyłać należy tylko na pocztówkach, gdyż inne uwzględniane nie będą.

Potrzebny szwajcar do kino „Nowago”.
Wózek dziecienny spacerowy do sprzedania. Wiadomość III Aleja budka z wodą sodową.

Na sezon letni!!.
nadszedł świeży transport obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego

Najnowsze fasony!!!
Wielki wybór prunetek płócennych, białych, szarych, jak również lakierków zamaszowych i gimbzowych w różnych kolorach.
Posiadam także duży wybór sandałów.

Uważajcie na adres!
A. Sztybelman
I Aleja № 10.

Uwaga: Wszelkie o stalunki wykonuję w przeciągu jednej doby.

Baczność Inwalidzi!

Zarząd Pow. Koła Inwal. wojennych Rzeeczypospolitej Polskiej w Częstochowie zawiadamia członków inwalidów, że wydają się węgiel od dnia 17-V do 24-V b. r. w godz. od 9 do 12 w południe każdego dnia. Po upływie terminu reklamacje nie uwzględnia się.
Zarząd.

Chrześcijańska Fabryka Mydła „DOBOSZ”

w Częstochowie
ulica Warszawska № 37.
poleca najlepsze mydło zawierające od **63% do 66% tłuszczu**

Za 6500 Mk. na ubranie męskie całe z dobrego kurtu	Za 2.000 Mk. na całą damską suknię
---	--

można nabyć w znanej firmie
J. Dawidowicz i S-ka
I Aleja 7. Tel. 74.
Tamże nabyć można kurtki, bostony, szewioty, wełniane i bawełniane materiały oraz płótna. Nie wierzyć reklamom, lecz przyjdźcie i przekonajcie się.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Zródło Polskie Jana Radziejewskiego

Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego.
poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki „Częstochowianka” po cenach fabrycznych, gotowe suknie damskie, dziecięce, bieliznę, wyprawy do chrztu, duży wybór bluzek, fartuchów i pończoch.

Najlepsze źródło taniego kupna!
Zwracać uwagę na adres!

Tanio! Tanio!

Na nadchodzący sezon wiosenny i letni
przerabia kapelusze
filcowe i słomkowe, damskie i męskie na najnowsze fasony
firma chrześcijańska
Kościołszki 23, mieszk. II.

Pracownia Gorsetów p. f. „Józefa”

III-cia Aleja 54 (parter)
poleca duży wybór gorsetów higienicznych, pasów brzusznych najnowszego systemu, zalecanych przez doktorów, pasów biodrowych, szelek do prostego trzymania się, biustonoszy, pończochy gumowe i t. p. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów, również naprawy, pranie i przefasonowywanie.
Ceny niższe.

ZAWIADOMIENIE.

Wobec przyznanych — na skutek odnośnych żądań — podwyżek plac pp. nauczycielom, niżej wymienione szkoły zawiadamiają, iż zmużone są do pobrania jednorazowego dodatku do opłat szkolnych w wysokości mk. 4000 od ucznia.
Dodatek ten winien być wniesiony do dn. 5 czerwca r. b.

- Szkoła Handlowa Stow. Kupców Polskich.
- 8-kl. Gimnazjum Żeńskie T. Buszówny.
- Filologiczne 8-kl. Gimn. Żeńskie SS. Nazaretanek.
- Żeńska 8-kl. Szkoła Przemysł. Zmartwychwstania P.

CYKLODROM

przy ul. Gen. Dąbrowskiego 15a.
(dawniej Kurasiewicza)

Został otwarty **wynajem rowerów i motocykli** oraz przyjmuje wszelkie naprawy tychże.

Polecając się Szan. Klijehteli pozostajemy z uszanowaniem
Żykwński i Ostrowicz.

Zarząd Główny Drukarni Państwowych

ogłasza przetarg na sprzedaż w Częstochowie księzek i materiałów biurowych po b. Wydawnictwie „Godzina Polski” wraz z urządzeniem sklepu, znajdujące się w Częstochowie, przy ul. Panny Marji Nr. 26.

Oferty, należycie ostepmowane, w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na kupno inwentarzy sklepu w Częstochowie” składać należy w biurze Zarządu Głównego Drukarni Państwowych w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 22. pokój nr. 4, w godzinach biurowych, do d. 14 czerwca b.r. włącznie, wraz z kaucją mk. 100.000 (sto tysięcy) w gotówiznie, lub w pożyczce państwowej.

Nabywca obowiązany jest zabrać zakupiony towar do dnia 30 czerwca r. b.

Oferty mogą być składane oddzielnie na kupno księzek, materiałów biurowych i urządzenie sklepu.

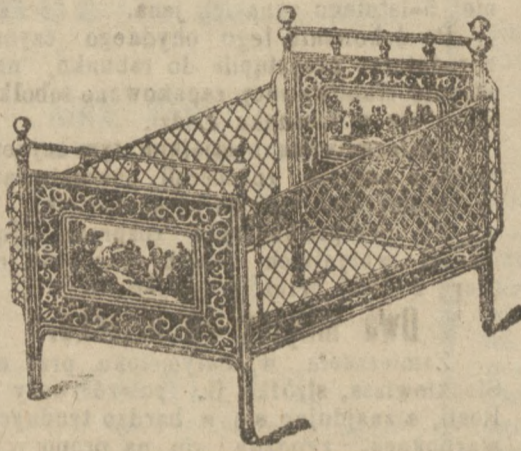
Bliższych szczegółów zasięgnąć można w Zarządzie Głównym Drukarni Państwowych, j. w.

Zarząd Główny zastrzega sobie prawo wyłączenia poszczególnych obiektów.

KINO-TEATR
„LEGUN”
 ul Dąbrowskiego 12.
 Program od soboty 20 maja
 i dni następnych.
 Uwaga: Wejście tylko **150 mk.**

Wspaniały film w 5-iu wielkich serjach
„ŚWIĘTY TYGRYS”
 Przepiękne zdjęcia dokonane wśród wielkich niebezpieczeństw sprawiają na widzu wielkie wrażenie.

Największy Chrześcijański Magazyn
własna wytwórnia mebli
Edwarda Kindermana
 w Częstochowie



ul. Kościuszki № 26. Telefon № 34'.
 Poleca po cenach niższych różne meble, kredensy, stoły, krzesła, szafy, bielizniarki, łóżka, szafeczki, otomany, garnitury salonowe, wózki dziecięce, łóżeczka dla lalek, i reparacja wózków

Esencje owocowe spirytusowe i eteryczne koncentrowane we wszystkich zapachach krajowe i zagraniczne do limoniad, wyrobów cukierniczych i likierów.

Olejki eteryczne do perfum, mydeł toaletowych i wszelkich kosmetyków.

Farby nietrujące (jadalne) Kwas winny i cytrynowy poleca:

H. Kornwaser Częstochowa, ul. Kościuszki № 10.

KTO SPROBOWAŁ
TEN PRZEKONAŁ SIĘ
ŻE NAJLEPSZA
PASTA DO OBUWIA
JEST „MARY”
ZADAĆ WSZĘDZIE

Fabryka Przetworów Techn. Chem. **MARY**
 Warszawa, Dzielna 48. telef. 286-51.

Aleksander Jaxa Dębicki
Geometra przysięgły
 Kościuszki № 1, mieszkania 3.
 Na mocy upoważnienia Ministerjum Robót Publicznych i Głównego Urzędu Ziemińskiego, przyjmuje parcelacje, Komassacje, podziały pastwisk i inne pomiarowe roboty.

Drut kolczasty
do ogrodzeń i t. p.
 nabyć można w składzie starego żelaza i metali
H. Stobiecki i B. Kromolowski
 ul. Spadek № 12, tel. 202.

Djagnostyczno-leczniczy
Gabinet Rentgenowski
Dr. Arnold Bram
 Częstochowa, Kościuszki № 1.
 Telefon № 450.

Fabryka papy dachowej
M. BEMA w Częstochowie
Olsztyńska № 1.
 (Zawodzie, w byłej kwaszarni)
 poleca w najlepszym gatunku po cenach przystępnych: **papę, smołę czeską preparowaną karbolinową etc.**

Komunikat.
 Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Op. n. Wych. w Częstochowie komunikuje, że Obywatelski Komitet dla zdemb. oficerów powołuje do życia II-gi kurs handlowy w Warszawie Na kurs ten zostanie przyjętych 200 zdemb. oficerów.
 Bliższych informacji udziela miejscowy **Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, Jasnogórska nr. 24c.**

Posady dla Inwalidów.
 Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Częstochowie komunikuje, że na stacjach kolejowych: Kowel, Pińsk, Dąbrowa-Górn, Modlin, Wołkowyś wakują posady do objęcia sprzedaży w kioskach książek i gazet.
 Na posady mogą reflektować tylko inwalidzi wojenni z kaucją mk. polskich 50.000.
 Bliższych informacji udziela Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Częstochowie.

Akademik udziela lekcji. Killińskiego 7 (z bramy na lewo). Godz. 7-8 w.

Potrzebne panienki do bufetu II klasa dworzec kolejowy.

Zgubiono kartę powołania wydaną przez Powiatową Komisję Poborową w Wieluniu na imię Herszlika Krzeka z Praszki.

Zgubiono kartę powołania wydaną przez Komisję poborową w Wieluniu na imię Feliksa Chwałek.

Zgubiono kartę odroczenia wydaną przez Komisję poborową w Wieluniu na imię Szlama Luel.

Egzamina wstępne w gimnazjum humanistycznym S.S. Nazaretanek w Częstochowie ul. Dąbrowskiego 13, odbędą się dnia 6, 7, 8 czerwca b. r.

Różne siła, rafa, siatki druciane, tkaniny i kręczone na ogrodzenia do parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław Scibirowski. Rynek Wieluński 32, telefon 324.

Znana firma Z. Lappe, II-ga Aleja 31 Poleca pończochy w różnych odcieniach, skarpetki rękawiczki, swetry, kielki, bluzki, koszulki itp.

II Ceny konkurencyjne II
 — Firma egzystuje od 1905 roku. —
Zakład Dekoracyjno-Malarsko-pokojujowy
Daniela Działowicza
 w Częstochowie, ul. Ogrodowa № 19.
Przyjmuje wszelkie roboty jako to:
 MAŁOWANIE, SZPACHLOWANIE, LAKIEROWANIE, TAPETOWANIE i t. d.
 Terminatorów przyjmuje od zaraz.

Ciechocinek
Pensjonat kuracyjny dla dzieci i młodzieży D-rowej Huzarskiej i Szpakowej
 Willa „Leśna” w lesie sosnowym, powiększony, sala dobudowana dla zabaw, leżalnia. Opieka macierzyńska Pierwszorzędne freblanki, wychowawcy
 Zapis w Warszawie. **Graniczna 15 m. 7 tel. 188-64 od 3 do 7.**

CIEKAWA NOWINA dla kupujących
 Niniejszem podaje do wiadomości Sz. Klienteli m. Częstochowy i okolicy iż z dniem 15 Maja b. r. sklep mój przeniesiony został **na front tegoż domu, Kościuszki 19a**, a celem zyskania szerszej klienteli, na przeciąg całego miesiąca od **15-V do 15-VI**, obniżyłem ceny na wszystkie towary, pomimo podrożenia takowych **od 10 do 15 procent.**
 Wszelkie towary letnie etaminy, basty, muslin de lam, wełny, jedwabie, korthy i koldry posiadam w dużym i ładnym wyborze.
 Z poważaniem
J. RZAŚIŃSKI.

Dr. med. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
 przyjmuje od godz. 5-ej do 8-ej w soboty od 3-5 po poł.
 ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I sze piętro

Doktor med. Helena Ettinger-Kawaeff
choroby wewnętrzne i nerwowe.
 Przyjmuje codziennie od godz. 3 — 6 po poł. I-a Aleja Nr. 11, lewa oficyna II piętro.

MAGAZYN BŁAWATNY
„BŁAWAT”
 I-a Aleja 14 (dom p. Frankego)
 Bogato zaopatrzone w wyroby wełniane, bawełniane i jedwabie. Firanki i dywany, materiały męskie, towary letnie w wielkim Nowości sezonowe! — wyborze. — Usługa uprzejma!
Hurt! — Ceny fabryczne! — Detall

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną klientelę, że z dniem 6-go Maja r. b. otworzyłem pierwszorzędny
HANDEL WIN I WÓDEK
 oraz towarów kolonialnych i delikatesów.
 Z szacunkiem
E. ZAWISZA i S-KA
 Aleja III № 49.

Jan Dźwigalski
MAGAZYN OBUWIA
 II-ga Aleja № 28.
 Poleca na sezon obecny wykwiłtne obuwie podług najnowszych fasonów ceny umiarkowane.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić W. P. iż przyjmuje zamówienia na
ORKIESTRĘ
 smyczkową, doskonale zgraną, z najlepszych muzyków (chrześcijan), pod bat. znakomitego skrzypka. Repertuar z najnowszych tańców. Warunki przystępne.
 Adres: **F. Belof**, ul. Pomologiczna 4, bliższych informacji udzieli administracja „Kurjera Częst.”.

Uwaga! Dla gospodyń **NOWOURUCHOMIONA**
Chemiczna Fabryka Mydła „SALWATOR”
 przy ul. Strażackiej № 4 obok łaźni kąpielowej.
 Poleca najlepsze i najtaniej po hurtowej cenie mydło № 1 zawierające od 63 — 68 proc. tłuszczu.

Farby malarskie
 lakiery, pędzle i pokost sprzedaje najtaniej
J. FLASZER
 I Aleja nr. 9 w podwórzu